

Wychodzi 2 razy dziennie

z wyjątkiem niedziel

rano o godz. 7 1/2 i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięcz. 1 zł. 2-krotną dost. do domu zł. 1-30

na prowincyi:

rocznie 18 zł. 20 ct. 2-krotną wysyłką 16 ct.

kwartałowe 8 zł. 80 ct.

miesięczni 10 — 1-35

W Niemczech: miesięcznie 1 zł. 50 ct.

W innych krajach: 2 —

Dziennym dostawcą Redakcyi niestawiająca.

Słowo Polskie

OGŁOSZENIA:

za 1 wiersz petiowy albo jego miejsce 10 ct.
nadane wiersz garmondowy 40 ct., małe
ogłoszenia za wyraz 3 ct., najmużej 6. 30.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi:

wydania rannego 2 ct. 3 ct.

wieczornego 3 — 4 —

oba wydania razem 4 — 5 —

Rękopisów redakcyi nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorażczyzny 1. 17.

TELEFON 511.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Ministrowie węgierscy w Wiedniu.

Wiedeń, 19 czerwca. Dziś rano przybyli tutaj: węgierski prezydent ministrów Koloman Szell i minister skarbu Lukacs.

Z obozu czeskiego.

Berno morawskie, 19 czerwca. W sobotę odbyło się tu zapowiedziane przed kilku dniami zgromadzenie morawsko-czeskich posłów na Sejm krajowy, celem powzięcia uchwały, czy wobec programu niemieckich stronnictw opozycyjnych, ogłoszonego na Zielone święta i wobec zawartych w tym programie żądań niemieckich co do Morawii, czescy posłowie mają nadal pozostać w nieustającej komisji ugodowej Sejmu morawskiego, czy też nie. Obecnych było na tem zebraniu 24 posłów, przewodniczył p. Tuczek, a wyczerpujący referat wygłosił p. Stransky.

Ostatecznie uchwalono rezolucję, wzywającą prezydium klubu, aby naciskał na to, by komisja ugodowa jak najrychlej była zwołana, a to dla stwierdzenia, czy niemieccy członkowie tej komisji identyfikują swe narodowe i polityczne żądania z programem niemieckich stronnictw opozycyjnych, ogłoszonym na Zielone święta — w takim razie bowiem czescy członkowie komisji ugodowej musieliby wysnuć z tego konieczne konsekwencje.

Głosy czeskie o sytuacji.

Wiedeń, 19 czerwca. Prezes klubu młodocześnieckiego, dr. Engel, pisze w swoim organie, że ostatnie obrady komitetu wykonawczego prawicy, ze względu na toczące się podówczas rokowania kompromisowe z rządem węgierskim, pozostały bez rezultatu i że prezesowi komitetu p. Jaworskiemu pozostawiono do woli, oznaczyć termin następnego posiedzenia, według swego uznania.

W toku rozprawy nad poruszoną z czeskiej strony myślą, czy nie byłoby zaleconem wybrać komitet przygotowawczy dla narady nad postulatami stronnictw większości, zdania podzieliły się. Podniesiono mianowicie przeciw tej myśli zarzut, że program szczegółowy jest zbyt czyny, ponieważ prawica nietylko już go posiada, ale nawet ogłosiła go w projekcie adresu.

W ten sposób — pisze w końcu dr. Engel — zajęto właściwie stanowisko radykalniejsze, aniżeli to, którego bronili czescy posłowie. Niech i tak będzie, my musimy to stanowisko powitać tylko z zadowoleniem i spodziewamy się, że cała prawica dołoży starań, by obecnie, kiedy rząd ma wolną rękę, program ten objawił się w czynach.

Wiedeń, 19 czerwca. Poseł dr. Pacak pisze w ostatnim numerze swego kutnahorskiego tygodnika:

„Kompromis w sprawach austro-węgierskiej ugodzie doszedł do skutku i obecny rząd pozostaje. To jest fakt, nie dający się zaprzeczyć. Nie chcemy w tej chwili spierać się o to, kto zwyciężył, czy Madjarzy, czy też gabinet tej połowy monarchii. Po *fait accompli* byłby taki spór zbyt czyny. Tak jednak wygląda z pozoru, że, jakkolwiek mówi się, iż nie ma ani zwycięzców, ani zwyciężonych, to przecież sukces jest po stronie austriackiego gabinetu, a nie daleka przyszłość to potwierdzi.

Możemy obecnie przyznać to otwarcie: właściwa walka nie toczyła się o Bank, lecz o kwestję, które stronnictwo, prawica, czy lewica ma w przyszłości kierować nawą tego państwa. Rozstrzygnięcie padło na korzyść austriackiego rządu, co jednak nie jest bynajmniej równoznaczne z kierownictwem prawicy.

Nie przerażiliby nas też, gdyby rozstrzygnięcie wypadło inaczej i lewica uchwyciła ster rządu. Taki rząd byłby wnet upadł. Wśród istniejących stosunków pokazałoby się, że gabinet lewicy jest zgola niemożliwy. Nie potrzeba było w tym względzie szczególnego zapewnienia bar. Chlumetzky'ego, ponieważ każdy myślący polityk sam to rozumie. W tym wypadku pokazałaby się absolutna niezdolność lewicy do rządów“.

O stosunku Czechów do rządu i do prawicy pisze dr. Pacak:

„Prawica musi wreszcie przystąpić do zrealizowania swego programu. W obecnej chwili wprawdzie ustawa językowa na podstawie §. 14-go nie jest aktualną i nie jest też na porządku dziennym. Nie ma jednak żadnej wątpliwości, że wkrótce znów wróci się do tego. Wcześniej przeto trzeba oświadczyć: Należy uregulować stosunki językowe wszystkich narodowych mniejszości w całym państwie, a nie tylko niemieckiej mniejszości w Czechach, której resztą nie nie brakuje.

Po kompromisie w sprawach austro-węgierskiej ugodzie, musi się przystąpić do uregulowania politycznych i narodowych stosunków. Tutaj nie masz kompromisu między prawem a niesłusznoscia. Rzeczą większości jest, słowa swe zmienić w czyny, rzeczą rządu, stać się gabinetem prawicy i nie oglądając się na niemiecką obstrukcję, przeprowadzić narodową i polityczną sprawiedliwość w interesie wszystkich ludów, dynastji i państwa“.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 19 czerwca. Parlament uchwalił w drugim czytaniu prowizoryum handlowe z Anglią, oraz wniosek Lewetzwowa, mocą którego udzielono upoważnienia Radzie związkowej do 30. lipca 1900 r. do przyznania produkcji angielskiej, oraz kolonij angielskich praw najbardziej uprzywilejowanego narodu.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

Paryż, 19 czerwca. Większość dzienników oświadcza się przychylnie wobec utworzenia gabinetu z Waldeck-Rousseau'em na czele. Dotychczas W. Rausseau, jako przyszłych członków swego gabinetu, wymienił tylko dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Deleasségo i deputowanego Milleranda. Niektóre dzienniki wspominają o wciągnięciu w kombinację Casimir-Periera.

Paryż, 19 czerwca. *La Presse* donosi, że utworzenie gabinetu przez Waldeck-Rousseau z Constanssem, jako ministrem spraw wewnętrznych (Constans jest obecnie ambasadorem w Konstantynopolu. *Przyp. Red.*) jest bardzo prawdopodobne.

Paryż, 19 czerwca. Loubet przyjmował Fallières'a i Deschanel'a, poczem odbyło się u prezydenta republiki „śniadanie parlamentarne“, w którym wzięło udział 120 osób. Senatorowie i deputowani przybyli z czerwonymi gwioździkami z butonierkach. Między obecnymi był także socjalista Millerand.

Paryż, 19 czerwca. „Agencja Hawasa“ podnosi, z powodu ciągłego łączenia osoby b. prezydenta Casimir-Periera z aferą Dreyfusa, że Casimir-Perier tylko to wiedział, jako prezydent republiki, co potwierdził pod przysięgą przed sądem kasacyjnym.

Paryż, 19 czerwca. Casimir-Perier ostatecznie oświadczył, że nie przyjmie teki ministra wojny, ofiarowanej mu przez Waldeck-Rousseau'a.

Waldeck-Rousseau gotów jest jednak doprowadzić do utworzenia gabinetu „unii republikańskiej“ z wykluczeniem socjalistów. (Mówiono, że socjalista Millerand wejdzie w skład gabinetu. *Przyp. Red.*)

Z parlamentu włoskiego.

Rzym, 19 czerwca. Na onegdajszym posiedzeniu przedłożono Izbie projekty do ustaw w sprawie zaprowadzenia międzynarodowej linii telefonicznej między Medyolanem, Zurychem, Turynem, Lyonem, Genuą i Nizzą. Dyskusję nad zapobieżeniem obstrukcyi odroczone dla braku kompletu.

Z hiszpańskiego parlamentu.

Madryt, 19 czerwca. Przed pierwszym czytaniem budżetu, złożył minister finansów *exposé*. Zauważył on, że likwidacja poprzedniego budżetu była rzeczywiście oplakaną.

Dług obecny wynosi 1.126 milionów pesetas. Dobrobyt ludności polepszył się jednak w ostatnich czasach. Rząd zamierza zaniechać amortyzacyi długów, wierzycielom natomiast udzieli bonifikacyi.

Co do długu kolonialnego — to, ponieważ nie chciały go uiścić Stany Zjednoczone — musi go Hiszpania zapłacić. Minister zapowiedział podatek 20 pre. na dług Kuby, oraz 15 pre. na dług Filipinów. Rząd zaprojektuje zaciągnięcie pożyczki 5 pre. w sumie 300 mil. pesetas pod gwarancję dochodów tytoniowych.

Generał szpiegiem.

Paryż, 19 czerwca. Agencja Hawasa donosi, że komenda 29. korpusu poczyniła bardzo obciążające doniesienia do prokuratury w sprawie aresztowanego w Nizy generała włoskiego Giletty. W pakunkach jego znaleziono jeden nabój karabinowy najnowszego typu, wprowadzonego dla wojsła francuskiego.

Skonfiskowana broń.

Paryż, 19 czerwca. *Temps* donosi z Arcaehon, że tamtejszy urząd cłowy skonfiskował znajdującą się na przybyłym z Barmouth okręcie angielskim broń, w bardzo znacznej ilości. Podobno broń ta była przeznaczona dla komitetu karlistów.

Zerwane zaręczyny.

Wiedeń, 19 czerwca. *Pol. Corr.* donosi z Petersburga, że komentarze, jakimi prasa starała się objaśnić zerwanie zaręczyn ks. Maksy badeńskiego z arc. Heleną, są niezgodne z prawdą. Brak tu politycznych powodów, jedynie różnice wieku narzeczonych, oraz temperamentów, spowodowały zerwanie tego związku.

Zajścia graniczne.

Konstantynopol, 19 czerwca. Na polecenie austriackiego ministra spraw zagranicznych hr. Goluchowskiego, ambasada austriacka poczyniła u Porty przyjazne przedstawienia w sprawie zajęć granicznych w Jablonicy. Podobne przedstawienia poczynił posel austriacki w Belgradzie u rządu serbskiego.

Belgrad, 19 czerwca. Z Branj donoszą, że walki graniczne powtórzyły się znowu w nocy. Arnauci i turecy niszami, zaatakowali graniczną straż serbską w Propatica, oraz podpalili dom, w którym się straż znajduje. Dwa serbskie bataljony piechoty udały się na miejsce wypadków.

Wypowiedzenie traktatów.

Cetynia, 19 czerwca. Czarnogóra wypowiedziała traktaty z Włochami i Anglią.

Konferencja pokojowa w Hadze.

Kolonia, 19 czerwca. *Köln. Zeitung* donosi, że obrady komisji dla spraw rozbrojenia speliły na niczem.

Posiedzenia komisji dla sądów rozjemczych odroczone do wtorku, gdyż del. niemiecki prof. Zorn odjechał do Berlina dla zasiągnięcia u rządu informacji.

Wiedeń, 19 czerwca. *Vaterland* donosi, że katolicy członkowie Sejmu holenderskiego nie przyjęli zaproszeń na uroczystości, przygotowane przez rząd dla delegatów konferencji, ażeby w ten sposób zaprotestować przeciwko wykluczeniu papieża z konferencji pokojowej.

Mowa cesarza Wilhelma.

Brunsbüttel, 19 czerwca. Podczas obiadu, wydanego dla oficerów marynarki, wygłosił cesarz Wilhelm II. mowę, w której powołał się z naciskiem na trwałą podstawę Niemiec, stworzoną przez jego dziada i ojca, oraz zaznaczył, że Niemcy, wskutek swej spistości stały się potęgą, z którą wszyscy liczyć się muszą. „Niemcy — jak rumak — pragną zawsze być na przedzie“.

Zgromadzenia socjalistów.

Wiedeń, 19 czerwca. Odbyło się tu wczoraj 55 zgromadzeń socjalistycznych. Komisarze rządowi interweniowali w kilku wypadkach, z powodu gwałtownych wyrażań mowców. Po zamknięciu zgromadzeń, uczestnicy ich chcieli demonstrować na ulicy i przed mieszkaniem p. Schnoidra — policja jednak do tego nie dopuściła. Aresztowano 10 osób.

Wypadek królowej saskiej.

Drezno, 19 czerwca. Królowa saska upadła onegdaj w pokoju w Sibyllenort (pod Dreznem) i odniosła lekką ranę w głowę.

Historia polska w 1000 wyrazów.

Warszawa, 19 czerwca. Jak wiadomo, przed kilku miesiącami, redakcyja *Wądroweca* ogłosiła konkurs na napisanie historii polskiej w tysiącu wyrazów. Na konkurs nadesłano ogółem prac 80, między niemi 3 wierszem. Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę (100 rubli) pracy, nadesłanej pod godłem „*Brevis esse difficultas*“, odszczególnił zaś pracę pod godłem „*Gnieźnińczyk*“.

Po otwarciu kopert pokazało się, że autorem pracy nagrodzonej jest Bronisław Grabowski, znany dramaturg i sławista, nauczyciel gimnazjum w Pinczowie, zaś autorem pracy odszczególnionej p. Stanisławski z Jekaterynosławia.

Krakowska Izba adwokacka.

Kraków, 19 czerwca. Pod przewodnictwem presesa dra Wład. Lisowskiego odbyło się wczoraj walne zebranie członków tutejszej Izby adwokackiej. Głównym przedmiotem porządku dziennego były wybory. Prezesem po raz czwarty na dalsze trzecielecie wybrany został dr. Władysław Lisowski, wiceprezesami Alojzy Malarski i Karol Pieniążek. Prezesem Rady dyscyplinarnej ponownie Roman Jakubowski, wiceprezesem prof. dr. Rosenblatt, prokuratorem Rady dr. Koy, zastępcą Władysław Federowicz.

Egzaminatorami wybrano adwokatów Csesnaka, Ichheisera, Romana Jakubowskiego, Koya, Markiewicza, Rosenblatta, Smolarskiego i Stycznia.

Przekazano na koniec wydziałowi kwestyę unormowania wysokości żądać się mających honoraryów adwokatów w sprawach spornych. Dla tej sprawy ma być zwołane nadzwyczajne walne zebranie członków Izby.

D a r.

Warszawa, 19 czerwca. P. Ernest Sulimczyk **Świeżawski**, autor dzieł historycznych, złożył deklarację, mocą której przekazuje całą swą cenną biblioteczkę na rzecz warszawskiej Kasy literackiej.

„Sztuka”.

Kraków, 19 czerwca. Otwarto tu w Towarzystwie sztuk pięknych cenną wystawę obrazów p. t. „Sztuka”, obejmującą plótna Chełmońskiego, Axentowicza, Mehoffera, Mateczewskiego Jacka, Piotrowskiego, Szymanowskiego, Stanisławskiego, Wyczółkowskiego, Tetmajera i Siewińskiego z Paryża.

Wycieczka techników.

Kraków, 19 czerwca. Słuchaczy politechniki lwowskiej, którzy przybyli tu dla zwiedzenia robót wodociągów pod przewodnictwem profesorów Niedzwieckiego, Thuliego, Rychtera i Skibińskiego, przyjął wczoraj dyrektor wodociągów Ingarden. inżynier Świeżyński i inni technicy krakowscy.

Arcyks. Rainer w Zakopanem.

Zakopane, 19 czerwca. Arcyksiąże Rainer przybył tu wczoraj w towarzystwie 17 oficerów, członków kursu sztabowego. Naprzeciw arcyksięcia wyjechała banderya, złożona z 100 górali.

Bramę tryumfalną ustawiono przy wjeździe do zakładu Chramca, gdzie dostojnego gościa oczekiwali: marszałek powiatu Uznański, starosta Rudzki, Wł. hr. Zamoyski, przełożeni gmin i publiczność, która się licznie zebrała, pomimo deszczu. Arcyksiąże po przyjęciu powitań, udał się do zakładu Chramca, gdzie też zamieszkał w nowym pawilonie.

Arc. kazał przedelfować przed sobą banderyom góralskim, następnie wypytował szczegółowo dra Chramca o zakład jego i stosunki miejscowe.

O godzinie 1 odbył się obiad, w którym wzięli udział: marszałek Uznański, starosta Rudzki, inżynier Kovacz, dyr. klimatyki Ciechomski, Wł. Zamoyski, miejscowy proboszcz i gospodarz dr. Chramiec.

O godzinie 4 zwiedził arcyksiążę szkoły: przemysłu drzewnego i koronkarską.

Przybył tu wczoraj deputacje z 10 gmin okolicznych, ażeby wręczyć arc. Rainerowi petycje co do budowy kolei przez Zakopane Suchą Horą, oraz ażeby gościć z Zakopanego szedł przez Jaworzynę ku granicy węgierskiej.

Manewry cesarskie.

Wiedeń, 19 czerwca. Cesarz uda się 31. sierpnia z Ischlu na manewry czeskie. W dniu 1. września przybędzie cesarz do Czeskiej Lipy, skąd wyjedzie do Reichstadtu. Następnie 5. września uda się cesarz na inspekcję wojsk do Horna, a potem do Popy na Węgrzech.

Dnia 17. września odbędą się w obecności cesarza manewry w Celowcu, w Karyntyi. Wreszcie z Karyntyi uda się monarcha na krótko do Tyrolu.

Kongres elektrotechników.

Wiedeń, 19 czerwca. Po złożeniu podziękowania prezydium, kongres elektrotechników został przez prez. Schlenka zamknięty.

Wielka fundacja.

Monachium, 19 czerwca. Rada handlowa Poschinger ofiarował gminie monachijskiej dobra swoje: Ismaning i Zeugermos, wartości 900.000 marek. Na gminę włożono obowiązek stworzenia różnych fundacji.

Samobójstwo.

Wiedeń, 19 czerwca. Dwudziestoletni syn pośła do Rady państwa, inspektora kultury krajowej, rady dworu Władysława Struszkiewicza, Karol, rzucił się w sobotę o godzinie 12 w nocy z okna tutejszego mieszkania rodziców swoich (Floriani-Gasse nr. 3). Ciężko rannego podniesiono z bruku ulicy i przewieziono do szpitala. Motywa rozpaczliwego tego kroku przedstawiają się zagadkowo, ponieważ Karol był celującym uczniem akademii Terezyańskiej, a stosunek jego z rodzicami był jak najlepszy. Niestety zmarł wczoraj w tutejszym szpitalu powszechnym.

Derby.

Hamburg, 19 czerwca. Podczas wczorajszego **Derby** pierwszą nagrodę (100.000 m.) wziął koń „Galifard” bar. Spingera, drugą „Namuna” Neumana, trzecią „Bon-vivant” bar. Königsvartera.

Wypadek na wyścigach.

Monachium, 19 czerwca. Podczas wyścigów w Riem spadł z konia ks. Zygfryd bawarski i omłdł. Lekarze twierdzą, że stan księcia nie daje powodów do obaw.

Katastrofa kolejowa.

Turyń, 19 czerwca. W tunelu pod Alice-bel-Colle na linii Acqui-Asti zdarzyło się onegdaj spotkanie pociągu osobowego z towarowym, przy czem 12 osób poniosło ciężkie obrażenia.

Katastrofa na morzu.

Szczecin, 19 czerwca. W Znachowie pod ~~Szczecinem~~ zatknął się parowiec „Blicker” i „Poe-

litz”. Pierwszy z nich w ciągu trzech minut zatonął, a wraz z nim 30 podróżnych, podczas gdy 10 osób ocalało.

Król włamywaczy.

Wiedeń, 19 czerwca. Trybunał przysięgłych zasądził po dłuższej rozprawie „króla włamywaczy”, Juliana Raidla na 8 lat ciężkiego więzienia, obstrzonego postem.

„Pan rewizor”.

Warszawa, 19 czerwca. Bazyli Arciszewski, były nieetatowy kontrolor miejscowego zarządu akcyzy, wydany ze służby, przebiegał się nieprawnie w mundur i zarządzał rewizy w browarach, dystrybucjach i restauracjach, spisywał następnie protokoły niby to urzędowe, i uniważył je za opłatą kilku rubli. Przechwycono go na tej manipulacji, a sąd skazał go na ośm miesięcy więzienia i na pozbawienie wszelkich szczególnych praw i przywilejów.

Upały.

Saratów, 19 czerwca. Panują tu niesłychane upały. Temperatura dochodzi 35°. Deszczu dawno nie było, skutkiem tego zasiewom grozi zupełne wypalenie.

Ulewa.

Kraków, 19 czerwca. Wczoraj między godz. 10 i 11 przedpoł. spadła tu wielka ulewa. W ulicy Wiśnej usunął się skutkiem niej chodnik nad rowem wodociągowym. Naprawiono go bezzwłocznie.

Wiedeń, 19 czerwca. Cesarz doznał wczoraj lekkiego postrzału, wskutek zaziębienia. Przez kilka dni nie będzie mógł opuszczać apartamentów.

Wiedeń, 19 czerwca. *Wiener Zeitung* donosi, że minister kolei przedłużył koncesję, udzieloną Hugonowi Rzepie, inżynierowi i właścicielowi realności na przedsięwzięcie robót przedwstępnych około budowy kolei lokalnej normalnotorowej ze Scho-dnicy do Turki jeszcze na rok jeden, tj. do r. 1900.

Wiedeń, 19 czerwca. W politycznych kołach zapewniają, że w najbliższych dniach należy spodziewać się częściowego przesilenia gabinetowego.

Mają mianowicie ustąpić: minister oświaty Bylandt i minister kolei państwowych Wittek, których zastąpią odpowiednie osobistości z prawicy.

Monachium, 19 czerwca. Przybył tu arc. Franciszek Ferdynand, podejmowany gościnnie przez regenta ks. Luitpolda.

Ludność witała arcyksięcia sympatycznymi objawami.

Po obiedzie, udał się arcyksiążę Ferdynand na wyścigi w Riem, poczem zwiedził wystawę sportową.

Paryż, 19 czerwca. Arcybiskup w Rouen, kardynał Sourrien, umarł.

Rzym, 19 czerwca. Papież przyjął austro-węgierskiego ambasadora, hr. Reverterę, przed wyjazdem tegoż na urlop.

Bukareszt, 19 czerwca. Rząd zaprzeczył, jakoby istniał zamiar wydania zakazu wywozu zboża.

Petersburg, 19 czerwca. Zmarła tu onegdaj Zenejda Skobelew księżna Leuchtenbergaska, małżonka Eugeniusza Romanowskiego. Carskim ukazem z roku 1889 otrzymała tytuł księżny Leuchtenbergskiej.

KRONIKA.

Minister sprawiedliwości dr. Ruber przybędzie w bieżącym tygodniu do Lwowa, skąd po jednodzielnym pobycie uda się w towarzystwie p. radcy Szkowrona i inspektora sądów dla Galicji wschodniej p. Kriegsfelda na objazd sądów obwodowych, przyczem obejrzy nowe budynki sądów, jakie w ostatnich czasach zbudowane zostały.

P. minister spodziewany jest we Lwowie w piątek lub sobotę.

Namiestnik hr. Piniński odroczył na kilka dni swój wyjazd do wód, który nastąpić miał 22 bm. z powodu zapowiedzianego urzędowanie na bieżący tydzień przyjazdu do Lwowa p. ministra sprawiedliwości dra Rubera.

Promocja „sub auspiciis imperatoris” kandydata filozofii, porucznika artylerii Wilhelma hr. Blumenrona odbyła się uroczystie w sobotę na Wszech-nicy wiedeńskiej.

Mianowania i przeniesienia. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego Waleryana Flacha w Kałuszu, starszym zarządcą pocztowym w Nowym Sączu.

Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie przeniosła kontrolora pocztowego Edmunda Skorupkę-Padlewskiego z Tarnopola do Lwowa, powierzając mu kierownictwo urzędów pomocniczych dyrekcji poczt.

Z żandarmeryi. Cesarz mianował podpułkownika Rudolfa Riedlingera, zastępcę komendanta kraj. komendy żandarmeryi we Lwowie, komendantem kraj. komendy żandarmeryi w Lublanie; majora Lamberta Koushegga z kraj. komendy żandarmeryi we Lwowie, eksponowanego w Krakowie, zastępcą komendanta kraj. komendy żandarmeryi we Lwowie; majora Koschaka, przedzielonego do kraj. komendy żandarmeryi we Lwowie, eksponowanym oficerem sztabowym w Krakowie; rotmistrzowi I. klasy kraj. komendy żandarmeryi we Lincu, Ludwikowi Eppichowi, powierzył cesarz funkcję oficera sztabowego przy sztabie kraj. komendy żandarmeryi we Lwowie, przy tymczasowym pozostawieniu go w tej samej szarży.

Spór Marconi contra Janowski został ostatecznie rozstrzygnięty na podstawie orzeczenia znawców, którzy kategorycznie stwierdzili, że plan budowy gmachu Muzeum przemysłowego, wypracowany przez p. Janowskiego, jest pracą samodzielną. Wobec tego złożył pełnomocnik procesowy ś.p. Marconiego następujące oświadczenie:

Zastępca strony powodowej przedkłada pod 1) orzeczenie znawców i oświadcza, że takowe do wiadomości przyjmuje, odstępuje od pozwu z daty 11. lipca 1898 r. rzeka się pretensji, tymże pozwem objętej i uznaje, że postępowanie p. Janowskiego w sprawie spółki z ś. p. Leonardem Marconim przedmiotem niniejszego sporu będącej, było zupełnie lojalnem.

Dr. N. Nussbrecher

adwokat krajowy, pełnomocnik procesowy ś. p. Leonarda Marconiego.

Pomimo takiego dla p. Janowskiego korzystnego zakończenia sporu, p. Janowski, powodowany względami pokrewieństwa z wdową po ś. p. Leonardzie Marconim, panią Józefą Marconi, wypłacił dla niej na ręce advokata dra Władysława Balka kwotę 1.500 zł.

Przy tej sposobności rzeczoznawcy sądowi należące się im honorarium po 15 zł. przeznaczyli: p. Stanisław Choloniewski na zakład sierót polskich w Paryżu im. św. Kazimierza, a p. Wincenty Rawski na pomnik Mickiewicza we Lwowie.

Gmina miasta Krakowa uzyskala od namiestnictwa koncesję na założenie targowicy bydła w dawniejszym zakładzie kontumacyjnym.

Z „Gwiazdy”. Walne zgromadzenie Stow. rękodzielników lwowskich „Gwiazda”, które zapowiedziało na dzień 12 bm., dla braku wymaganego kompletu odbyć się nie mogło, odbędzie się dziś, dnia 19 bm. — z niezmiennym porządkiem dziennym.

Biały koń błąkał się onegdaj wieczorem po ul. Berka. Uliłował się nad nim jakiś chłopak, który sprowadził zabiłanego na inspekcję policyjną. Konniemowa nie mógł podać adresu swojego pana i mieszkania, wobec czego pozostawiono go na dziedzińcu do czasu, dopóki nie zgłosi się właściciel.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 16 czerwca b. r.: Matzko Wincenty, rusznikarz 58 p. p., lat 54, rak żołądka. — Hrehoroszczak Elias, żołnierz 3 p. ulanów, lat 23, gruźlica błony brzuszej. — Dr. Nossig Ignacy, emer. sekretarz gminy izralickiej, lat 84, uwiąd starczy. — Batko Stanisław, urzędnik, lat 36, gruźlica płuc. — Kwaśnicki Tadeusz, syn profesora muzyki, 7 miesięcy, zapalenie opon mózgowych. Janczura Agnieszka, żona zarobnika, lat 35, gruźlica. — Romaniszyn Stefan, syn krawca, 16, miesięcy, zapalenie krtni. — Anszakowski Aleksander, syn zarobnika, lat 3, odra. — Terrandini Antoni, zarobnik, lat 44, gruźlica. — Grzegorska Aniela, córka zarobnika, lat 4, stek piersiowy. — 2 wypadki śmierci przedwczesne urodzonych. — Razem 12 osób.

Zmarli:

Dr. Ignacy Nossig, były sekretarz gminy izrael. we Lwowie, w 84 roku życia. Zmarły brał żywy udział w ruchu roku 1848, a następnie jako rzecznik postępu i oświaty nie małe położył zasługi około ludności żydowskiej w Galicji.

Zgromadzenie ludowe.

W sali koncertowej na placu powystawowym odbyło się wczoraj przed południem zgromadzenie ludowe, z udziałem około 600 osób, wyłącznie robotników i ich żon. Jako referenci przemawiali dwaj mowcy: poseł Kozakiewicz i Kazimierz Mokłowski, który przez pewien czas nie brał udziału w agitacji. Pierwszy z nich omawiał polityczne położenie Austrii, kreśląc z kronikarską niemałą, a chwilami nawet nużąco dokładnością ostatnie wypadki na arenie wewnętrznej austro-węgierskiej polityki. Tłum otrzymał dotkliwe cieżki, szkoda, że na tak znaczne oddalenie. Absolutny § 14 nazwał mowca „suchą gilotyną”, która służy do ucinania głów każdemu ruchowi opozycyjnemu, a zawartą świeżo ugodę porównał do morfiny, zastrzykiwanej ciężko choremu.

Rezolucya, którą następnie poseł Kozakiewicz odczytał, protestuje przeciwko temu, ażeby ministerstwo wraz z kliką magnatów, pomijając parlament, decydowało o losach ludów, zamieszkujących Austrię, i wyraża oburzenie swoje zachowawczej wielkości w Kole polskiem i w Sejmie za gospodarkę, której rezultatem jest straszliwa nędza ludu i zacołanie kulturalne całego kraju.

O położeniu Galicji mówił Mokłowski. Pojawienie się mowcy na trybunie, powitano długotrwałymi oklaskami, jako jednego z najzdolniejszych działaczy wśród proletariatu. W blisko godzinnem przemówieniu skreślił mowca stan cywilizacyjny Galicji od rozbioru Polski do naszych dni, charakteryzując główne choroby kraju, mianowicie biurokracyę i monarchizm.

Kwintesencją przemówienia było przekonanie, że tylko usunięcie klikli klerykalno-możnowładczej, energiczny rozwój krajowej gospodarki, przemysłu i szkolnictwa, ochrona robotnicza i chłopska oraz rozszerzenie prawa wyborczego do wszystkich ciał prawodawczych, mogą wydobyć lud z straszliwego zacołania i zapewnić mu udział w zdobyciach cywilizacji.

Następnie przemawiał kilku robotników, a w ciągu mowy dra Hankiewicz, który wyraził się, że policja dostarcza swojej ochrony „szubrawcom politycznym”, komisarz Wenz rozwiązał zgromadzenie. Rezolucji więc nie uchwalono, a zebrani rozeszli się, śpiewając „Czerwony sztandar”. Pod laskiem koło św. Zofii wyłonił się nagle spory oddział policyantów dla zapobieżenia pochodowi, ale robotnicy tymczasem inną drogą dostali się do miasta.

Komisja krajowa dla spraw przemysłowych.

Wczoraj, w niedzielę 18-go b. m. odbyło się w sali radnej Wydziału krajowego posiedzenie komisji krajowej dla spraw przemysłowych, pod przewodnictwem marszałka hr. Badeni. Komisja zebrała się w bardzo licznej liczbie. Obecni byli pp. Baczewski, Biechoński, Ciucheński, Drewnowski, Ekielski, Fiedler, Franke, Gorayski, Gorgolewski, Horoszkiewicz, Kolischer, Kossut, Merunowicz, Michalski, Nawratil, Pawlewski, Romanowicz, Rotter, Schayer, Wczelak, Weigel, Wereszczyński, Zgórski, Zardecki. Przewodził pióro sekretarz Starkel.

Marszałek hr. Badeni zajął posiedzenie, oddając cześć pamięci zmarłych a zasłużonych członków komisji Chrzanowskiego Zacharyewicza. Powitał też nowo powołanych do komisji pp. Drewnowskiego, Ekielskiego i Fiedlera.

Sekretarz Starkel odczytuje sprawozdanie sekcji stałej z jej czynności w czasie od ostatniego posiedzenia komisji pełnej. Przyjęto do wiadomości.

Dr. Zgórski referuje sprawę udzielenia pożyczek z funduszu przemysłowego. Uchwalono: spółce tkackiej 1000 zł., spółce kominiarskiej 5000 zł., prywatnym przedsiębiorcom: na warsztat tkacki 350 zł., na warsztat wyrobu narzędzi rolniczych i pługów 1000 zł., na wyrób organów 1500, na fabrykę mydła 10.000 zł., na fabrykę rur drenarskich i dachówek 10.000 zł., na fabrykę tutek papierosowych 8000 zł., na warsztat tokarski 2000, na fabrykę narzędzi rolniczych 10.000 zł., na hafty ludowe w Humentowie 3000 zł. Razem rozdano 51.850 zł.

Radca dr. Franke zdaje sprawę z rokowań sekcji stałej z fundacją drohowską w sprawie objęcia przez Wydział krajowy i komisję przemysłową szkoły rzemiosł w zakładzie drohowskim. W myśl uchwały Sejmu, rozpoczęto te rokowania, a sekcja stała po poprzedniej konferencji z zarządem fundacji przedstawiła następujące warunki:

Szkoła rzemiosł w Drohowsku otrzyma odrębną organizację i przechodzi pod zarząd Wydziału krajowego. Fundacja obowiązuje się: dostarczyć na rzecz szkoły pomieszczenia na sale wykładowe, sale warsztatowe, magazyn, biuro i pomieszczenia dla kierownika i nauczycieli, dalej opału, światła i usługi — i płacić na rzecz szkoły rzemiosł pewną kwotę na koszt nauki, tudzież na personal szkoły tyle, ile fundacja dotychczas na naukę rzemiosł wydawała. Razem obliczono to na 8 do 9 tysięcy rocznie. Po za obrębem szkoły pozostaną te pracownice, które nie są szkołami, a pracują przeważnie na potrzebę zakładu (szewstwo, krawiectwo). Zarząd szkoły rzemiosł: mianowanie i oddalanie kierownika i nauczycieli, układanie programu i planu nauki, cały kierunek szkoły i nadzór nad nią należy do Wydziału krajowego z komisją przemysłową. Zakład przydziela chłopców do szkoły i zgodnie ze swem przeznaczeniem daje im całe utrzymanie. Utworzona będzie Rada pedagogiczna, złożona z reprezentantów Wydziału krajowego i Rady administracyjnej fundacji.

Na te warunki odpowiedziała fundacja hr. Skarbka w sposób, streszczony przez referenta tak, że Rada odda szkołę w zarząd Wydziału, ale nie będzie na przyszłość żadnych na ten cel ponosić wydatków. Referent uznaje niemożliwość zgodzenia się na ten warunek i wnosi imieniem sekcji stałej, żeby upoważnić sekcję do dalszych rokowań na tej zasadzie, iż fundacja płacić ma na szkołę tyle, ile dotychczas na ten cel wydawała — a całą zwykłą kosztów (około 10.000 zł.) ponosić będzie fundusz krajowy. Wniosek ten przyjęto po dyskusji, w której brali udział pp. Ciucheński, Wereszczyński, Rotter, Merunowicz i Romanowicz.

P. Soltyński referuje sprawę rozszerzenia szkoły kowalskiej w Sulkowicach. Rozszerzenie to jest konieczne dla podniesienia samej szkoły i miejscowego przemysłu kowalskiego. Zarazem jest konieczne postawienie budynku mieszkalnego dla personalu, bo obecny budynek zjada grzyb. Rząd zgodził się już na ustawienie nowego motoru, tudzież na wprowadzenie nauki tokarstwa metalowego i ślusarstwa. Wydatek na maszyny i narzędzia, ze skarbu państwa, ma wynosić 22.000 zł. Zaś na skarb krajowy spadłby wydatek 20.000 zł. — z czego 10.000 zł. w każdym razie na budynek mieszkalny i urządzenia, potrzebne do tak zw. „rafinowania“ (ogładzenie), a 10.000 zł. tylko w takim razie, jeżeli skarb państwa pokryje owe 22.000 zł. na rozszerzenie szkoły. Należy zatem wstawić pierwszą kwotę w budżet na rok 1900 — a drugi wydatek ponieść warunkowo, jeżeli rząd pokryje owe 22 tysięcy zł.

Po dyskusji, w której brali udział pp. Weigel, Merunowicz, Wereszczyński, Kossut, Romanowicz i Starkel — uchwalono wniosek sekcji z dodatkiem na wniosek Merunowicza, poparty przez Romanowicza, polecającym sekcji do uwzględnienia petycję Spółki kowalskiej w Sulkowicach o pożyczkę.

Na tem o godzinie 1 3/4 odroczono posiedzenie do godz. 4 popołudniu.

Na popołudniowym posiedzeniu insp. Nawratil przedstawia sprawę naukowego warsztatu powroźniczego w Radymnie i wnosi, żeby ten warsztat, który w Radymnie swoje zadanie spełnił, przenieść do wschodniej części kraju — a w Radymnie utrzymać nadal uzupełniającą szkołę przemysłową. Warsztat naukowy powołałby prawdy podobnie będzie urządzony w Stryju w ten sposób, że dotychczasowy nauczyciel powroźnictwa z Radymna urządzi w Stryju

warsztat z obowiązkiem kształcenia uczniów. Uchwalono: warsztat naukowy powroźniczy w Radymnie znieść, szkołę przemysłową uzupełniającą tamże założyć — a sekcję stałą upoważnić do założenia warsztatu naukowego powroźniczego we wschodniej części kraju.

Sekretarz Starkel wnosi imieniem sekcji założenie szkoły przemysłowej uzupełniającej w Mościskach od nowego roku szkolnego. Uchwalono.

Ten sam referent przedstawia sprawozdanie z wędrownego kursu tkactwa w Grębowie pow. tarnobrzskiego. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i uchwalono uczniom tego kursu wędrownego dać po 25 zł. na zakupno ulepszonych krosien tkackich.

Szkołę garncarską w Porembie uchwalono zamknąć, z powodu, że uczniów zgłasza się za mało. Szkoła pobudziła już znacznie ulepszoną produkcję kamionkowego naczyń, które ma szeroki zbyt zapewniony. W dotychczasowym lokalu szkoły, który jest własnością tamtejszego obszaru dworskiego, będzie założona większa produkcja kamionkowego naczyń. Upoważniono sekcję stałą do rokowań z gminą miasta Podgórze i założenia tamże szkoły ceramicznego przemysłu w szerokim znaczeniu tego wyrazu — więc dla wapiarek, fabryk cementu, dachówek, rurek drenarskich, kaffi, cegieł i t. p.

Dla szkoły koszykarskiej w Albogowej (pow. łanucki), założonej prywatnymi siłami, uchwalono subwencję 300 zł. rocznie.

Uchwalono zasiłek stypendyjny 60 zł. dla jednego ucznia szkoły przemysłowej we Lwowie, 300 zł. dla zakładu haftów p. Pydynowskiej w Krakowie, 60 zł. dla ucznia szkoły tkackiej w Glinianach.

Do sekcji stałej w miejsce ś. p. Zacharyewicza wybrała komisja T. Romanowicza.

P. Kossut porusza potrzebę ustalenia programu dalszej akcji komisji przemysłowej i wyraża nadzieję, że sekcja stała program taki opracuje.

P. Zardecki porusza sprawę uzyskania dla szkół przemysłowych prawa wydawania świadectw uzdolnienia — i sprawę urządzania kursów majsterskich.

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 7 wieczór.

Wyścigi w Krakowie.

Dzień trzeci.

(Telefoniczne sprawozdanie „Słowa Polskiego“.)

Kraków, 17 czerwca.

Dziś przy pięknej pogodzie odbył się trzeci dzień wyścigów w ogóle, a drugi dzień wyścigów, urządzonych przez tow. międzynarodowe wyścigów. Publiczności zebrało się nadzwyczaj mało. Łoże i trybuny świeciły pustkami. Natomiast „totalizatorowicze“ mieli dużo emocji, gdyż w kilku biegach wypłacił totalizator dość wysokie sumy.

W biegu pierwszym o nagrodę resursu (handicap, 1600 koron zwycięzcy, 400 koron drugiemu koniowi, dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów), pierwsza przybyła do mety (1600 mtr.) „Gehst vira“ 5-letnia gniada klacz p. Ant. Drehera, druga „Gwen“ 3-letnia kasztanowata klacz ze stada Szaszberek, trzecia „Berenice“ 3-letnia gniada klacz br. Gustawa Springera. Totalizator płacił 11 zł. za 5, 22 za 10 zł.

W biegu drugim dwulatków o nagrodę Wandy, biegało 5 koni. Pierwszy przybył (meta 1000 mtr.) „Brin d'or“ gniady ogier p. Aleks. Boguckiego, drugi „Waćpan“ gniady ogier hr. St. Siemińskiego, trzeci „Biegunek“ gniady ogier p. Władysława Schindlera. Zwycięstwo Brina było dla „totalizatorowiczów“ niespodzianką, gdyż obsadzili go słabo, tak, że totalizator płacił za 5 zł. 40, za 10 zł. 81, za 50 zł. 409.

W biegu trzecim, również dla dwulatków, o nagrodę dyrektoryum: 8000 koron zwycięzcy, 1500 koron drugiemu, a 500 koron trzeciemu koniowi, wzięły udział 4 konie. Pierwszą nagrodę wziął „Betrüger“, kasztanowaty ogier p. Antoniego Drehera; mimo fatalnego nazwiska, nie zawiódł swego właściciela. Drugi przybył „Pandur“, kaszt. ogier p. Aleks. Lederera, trzecia „Roli-Poli“ gniada klacz ks. Wład. Lubomirskiego. Totalizator płacił 18 za 5, 37 za 10, 189 za 50.

Czwarty bieg, sprzedażny, zwabił do startu tylko trzy konie. Faworytką publiczności była „Donzella“, 3-letnia klacz br. Gustawa Springera. W istocie też pokładanych w niej nadziei nie zawiódła, gdyż przybyła pierwsza do mety. Drugim był „Oculi“, 3-letni gniady ogier p. Ignacego Zangena, trzecia „Skiba“, 3-letnia gniada klacz ze stada chorzełowskiego. Totalizator płacił 6 za 5 zł., 13 za 10, 67 za 50.

Do biegu piątego — o nagrodę rządową (meta 2.800 m.) stanęły również trzy konie. Zwycięstwo przypadło w udziale 3 let. kaszt. ogierowi p. Blue Green: „Tristanowi II“. Drugą była „Highest time“ 3 let. kaszt. klacz arcyksięcia Ottona, trzecim „Malteser“ 4 letn. gniady ogier p. Newmarket. Totalizator płacił 19 za 5, 39 za 10, 197 za 50.

Cztery konie stanęły u startu w biegu szóstym, o nagrodę trybun. Pierwszą nagrodę w kwocie 1.600 koron wziął „Valaki“ 4 letni ciemnogniady ogier p. L. Egedyego, drugą w kwocie 400 koron „Gaspilleur“ 4 letni kasztanowaty ogier br. Gustawa Springera. Trzeci przybiegł „Balsk“ 5 letni gniady ogier p. Ignacego Zangena. Totalizator 10 za 5, 21 za 10.

Bieg z płotami, handicap, szóstym z rzędu o nagrodę m. Krakowa, zakończył wczorajsze wyścigi. Jeździł panowie. Ustartu stanęło sześć koni. Nagrodę honorową dla swego jeźdźcy i 1.600 koron zdobyła „Walküre“, 4 letnia kasztanowata klacz hr. St. Siemińskiego, drugi przybył „Gambler“, 5 letni kasztanowaty ogier porucznika hr. Fryderyka Chorińskiego, trzecia „Gretchen“, kasztanowata klacz p. Wł. Schindlera. Totalizator płacił 8 za 5, 16 za 10 zł.

Dzień czwarty.

Kraków, 19 czerwca. Wczoraj wyścigi krakowskie zakończyły się. Pogoda była mniej łaskawa, niż w dniach poprzednich. Zaraz podczas pierwszego biegu spadł deszcz ulewny. Później „rozciąpało się“ znowu. Publiczność przybyła stosunkowo nieznacznie. Przebieg wyścigów wczorajszych, których *great attraction* tworzyło wylosowanie jednego z koni zwycięzców, był następujący:

Bieg pierwszy, pocieszenia. Nagroda 2.000 koron, meta 1.000 m. Zwyciężyła gniada klacz „Silfide“ z stadniny Feltony, druga przybyła Antoniego Drehera kasztanowata klacz „Haricot“, trzeci Wład. Schindlera gniady ogier „Alice“, czwarty, bez miejsca, kasztanowaty ogier „Uhrmacher“ z stadniny chorzełowskiej. Totalizator płacił za 5 zł. — 11, za 10 — 23, za 50 — 115 zł.

Bieg drugi o nagrodę prezesowską 4.000 koron, ofiarowaną przez Romana hr. Potockiego dla 3-letnich i starszych koni z Galicji, Bukowiny, Królestwa i Rosji. Meta 2.000 m. Pierwszy stanął u mety 3-letni gniady ogier „Plug“ z stadniny chorzełowskiej, druga kapitana Pecha 3-letnia ciemno- gniada klacz „Fais ton chemin“, trzecia Wład. Schindlera „Jaskółka“. Totalizator za 5 — 36, za 10 — 72, za 50 — 362 zł.

Bieg trzeci, krakowskie Derby. Nagroda 40.000 koron, mianowicie 32.000 koron zwycięzcy, 6.000 drugiemu, 2.000 trzeciemu koniowi. Dla 3-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów. Meta 2.400 m. Pierwszą nagrodę wziął Antoniego Drehera gniady ogier „Per Butters“, drugą Jana Reszkego kasztanowaty ogier „Ormesson“, trzecią Aleksandra Lederera „Timar“. Bez miejsca przybyły czwarta Wład. Lubomirskiego klacz „Tempet“, piąty tegoż ogier „Sic a papier“, szósty „Iro“ Andrzeja Pechy. Totalizator za 5 — 16, za 10 — 33, za 50 — 166 zł.

Bieg czwarty: Nagroda Wawelu, 3000 koron zwycięzcy, 1000 drugiemu. Dla 3-letnich i starszych kontynentalnych ogierów i klaczy, z wyłączeniem koni francuskich. Meta 1300 met.

Pierwsza przybyła 4-letnia kasztanowata klacz Antoniego Drehera „Bussori“, druga Schindlera „Jaskółka“. Totalizator za 5 — 6, za 10 — 12, za 50 — 60 zł.

Bieg piąty, losowania. Nagrody 2600 koron zwycięzcy, 400 drugiemu. Dla wszelkich koni 3-letnich i starszych. Meta 1600 m. Za wymienioną nagrodę zwycięzca staje się własnością Towarzystwa wyścigów, które natychmiast po biegu podda go losowaniu.

Pierwsza przybyła do mety 3-letnia ciemnogniada klacz „Collision“ z stadniny Miklosfalva, drugi 3-letni gniady ogier Zangena „Oculi“, trzecia nadpor. Rosenzweiga „Mia Teresina“, czwarty, bez miejsca, Floryana Kozłowskiego, wałach „Maciek“, Totalizator za 5 — 8, za 10 — 16, za 50 — 84 zł.

„Collision“ wygrał na numer losu 1344 bookmacher z Wiednia Lackenbacher.

Bieg szósty. Wielkie krakowskie wiosenne Steeplechase-Handicap. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 2000 koron zwycięzcy, 600 kr. drugiemu, 400 trzeciemu koniowi. Meta 4800 m.

Pierwszą nagrodę wziął kap. Geista 6-letni gniady wałach „Cseko“, drugą 4-letnia gniada klacz rotn. Władysława Kündla „Belle Helene“, trzecią majora Hip. Brzozowskiego, stalowo gniady wałach „Cham“. Totalizator za 5 — 9, za 10 — 19, za 50 — 97.

Ostatni bieg. Pożegnalne Handicap. Nagroda 1600 kr. zwycięzcy, 400 drugiemu. Dla 3-let. i starszych koni, które podczas tegorocznego meetingu w Krakowie, nie zdobyły pierwszej nagrody. Meta 1200 m. Pierwsza przybyła Msgr. Duke „Parta III“, drugi Zangena „Balek“, trzeci Drehera „Sardolle“, czwarta, bez miejsca, tegoż „Bilnitz“. Totalizator za 5 — 9, za 10 — 19, za 50 — 99.

Z sali sądowej.

(O cukrownię tłumacką)

Lwów, 19 czerwca.

W sobotę po południu odczytano w dalszym ciągu rozmaite dokumenty, mogące się przyczynić do rozświetlenia sprawy, między innymi zeznania p. Potworowskiego, dzierżawcy dóbr Koropeca, który należał razem z drem Niementowskim do akcji ratunkowej, Doskiewskiego, technicznego kontrolora, który bardzo nieprzychylnie wyrażał się o Volterze, ks. Szydłowskiego, u którego dawniej trzymał dzierżawę Gumiński.

Bardzo korzystnymi dla Gumińskiego były zeznania ks. Sawy, proboszcza tłumackiego; pochodzi one jeszcze z r. 1894, kiedy sąd chwilowo wdrożył śledztwo przeciw Gumińskiemu. Zresztą odczytywano ciekawe dokumenty, jak testamenty, kontrakty i t. p. Rozprawę przerwano o godz. 5 1/2; postępowanie dowodowe zamknięte będzie dopiero dziś.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru hr. Skarbka:

Wpioniedziałek 19 bm. nie będzie przedstawienia.
We wtorek 20 bm. „Koniec Sodomy“, sztuka w 4 aktach Sudermanna. Występ Bol. Eadnowskiego.
We środę 21 bm. „Właściciel Kuźnicy“, sztuka w 5 aktach Ohmeta. Występ Bol. Eadnowskiego.
We czwartek 22 bm. „Przed ślubem“, komedia w 5 akt. Zalewskiego. Występ Bol. Eadnowskiego.

Muzeum Dzieduszyckiego puściło w świat VII. zeszyt swego wydawnictwa poświęcony Huculszczyźnie, z tekstem prof. Szuchewicza, i rycinami ilustracyj i reprodukcji pięknej akwareli Obsta.

„Przyszłość“. Pierwszy numer nowego ruskiego dwutygodnika *Buducznost* czyli *Przyszłość* zawiera: „Wstępne słowo“ (o rozwoju i stanie ruskoukraińskiej narodowej idei). „O rolniczych syndykatach we Francji“. Arnold Boeklin, studium Iwana Trusa. „Przegląd polityczny“ i uwagi. Wydawcom pp. drom E. Lewickiemu W. Ochrymowiczowi i Iwanowi Ruszowi chodzi o to, aby rozróżnić ruskie i rozbite na mnóstwo partii i który społeczeństwo ruskie zespółić za pomocą uświadamiania w niem jednej wielkiej idei narodowej ukraińsko-ruskiej, bez względu na przekonania polityczne i społeczne. Potrzebę takiej roboty udowodnili wydawcy w wstępnym słowie, w którym wykazują, że naród ruski, rozdrobiony, wystawiony na najsprzeczniejsze wpływy nie mógł dotychczas wyrobić sobie tej rzeczywistej idei wspólności narodowej, która ożywia wszystkie narody, mające pretensje do kulturalnego rozwoju.

O cudownym obrazie **Matki Bożej** w kościele OO. Karmelitów w Białymostku, wydał ks. Wacław, kapucyn, obszerną pracę i poświęcił ją arcybiskupowi ks. Hryniewieckiemu. Książkę ks. Wacława zdobią liczne ilustracje.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 18 czerwca. (Kursy poniżej w cenie giełdowej). Tendencja słaba.

Budapeszt, 18 czerwca. Wczoraj giełda. Aust. kred. 356.90 Węg. bank kred. 356.50, Węg. bank eskontowy 259.—, Węg. bank hipoteczny 248.25, Węg. renta koronowa 96.50, Rimamurania 305.—, Węg. 4-proc. renta 119.75, Węg. bank dla przem. i handlu 101.—, Staatsbahn 101.—, Kolej uliczne 375.75, Kol. południowa —.—, Węg. poź. premiiowa 161.—, Austr. renta koronowa 100.25, Węg. renta koronowa 96.60, Elektr. kol. uliczne 222.25, Ganz & Co. 2000, Salgotarjaner 325.—, Austr. złota renta 100.25, Akcje elektr. 150.—.

Frankfurt, 18 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 223.20, Staatsbahn 152.90, Lombardy 31.10, Alpij 235.70, Austr. złota renta papierowa 100.20, Austr. srebrna renta 99.90, Austr. złota renta 101.60, Węgierska złota renta 100.05, Unionbank 160.50, Akcje elektr. 121.60, Kolej półn.-zach. 160.—, Usposobienie słabe.

Berlin, 18 czerwca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 223.30, Staatsbahn 152.25, Lombardy 30.80, Austr. złota renta 101.60, Austr. srebrna renta 100.70, Węg. złota renta 100.—, Disconto Commandit 195.—, Laura 230.—, Bochumer 296.25, Harpener 200.10, Kolej Ostpreussen 91.—, Kolej Mittelmeer 109.50, Kolej Meridional 143.25, Kolej Henry 109.70, Renta włoska 95.25, Południowa —.—, Mławka —.—, Turki 129.70, Renta hiszp. —.—, Prywatne dyskonto 3.75, Austr. renta papierowa —.—, Bustelradery 321.25, Austr. banknoty 169.50 Alpij 100.75, Dewizy na Wiedeń (długie) 169.45, Dewizy na Wiedeń (krótkie) —.—, na Paryż (krótkie) 81.10, na Amsterdam 168.75, na Londyn długie 20.31 i krótkie 20.41, Tendencja słaba.

Berlin, 18 czerwca. Wczor. giełda wieczorna (Nachboerse) Kredyty 223.—, Staatsbahn 152.30, Lombardy 30.80, Rosyjskie banknoty (kasa) 216.50, Ros. banknoty (ult.) —.—, Disconto Commandit 197.—, Usposobienie mdłe.

Hamburg, 18 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 222.10, Lombardy 31.25, Staatsbahn 152.25, Austr.

złota renta 101.50, Węgierska złota renta 100.05, Srebro 92.40, ządano, 82.50 płacono. Srebrna renta 99.80, Włoskie 94.90, Losy z 60 r. 147.—.

Usposobienie mdłe.

Paryż, 19 czerwca. Wczor. giełda Cred. foncier 735.—, 4. proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 94.50, Grecka pożyczka 227.50 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 66.40 Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 18 czerwca. Pszenica na październik od 8.99 do —.—, żyto na jesień 7.10 do —.—, kukurydza na lipiec od 4.64 do —.—, owies —.— na październik 5.74 do 5.65, rzepak na sierpień 12.80 do 12.90.

Wiedeń, 18 czerwca. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie notowano:

Pszenica na maj czerwiec 9.65 do 9.78, rzepak na sierpień wrzesień 13.10 do 13.20, pszenica na jesień 9.05 do 9.17, żyto na jesień 7.25 do 7.41, owies na jesień 5.95 do 5.97, kukurydza na lipiec sierpień 4.91 do 4.95. Zresztą notowano: żyto na maj czerwiec 7.75, owies na jesień 5.98 do 6.03, owies na maj czerwiec 6.02 do 6.03, kukurydza na maj czerwiec 4.86 do 4.88.

Zamknięcie giełdy nastąpiło przy usposobieniu spokojnym: pszenica na jesień 9.03 do 9.05, żyto na jesień 7.25 do 7.41.

Ceny spirytusu: 18.— za gotówkę, 18.20 za wypowiedzeniem.

Redaktor naczelny:

Tadeusz Romanowicz.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 czerwca 1899 r.

ogólny dług państwa.

	placa bieżąca	100.25	100.45
Renta papierowa		100.—	100.20
Renta srebrna		171.50	172.50
Lo y z roku 1854 po 250 zł. mk. 4%		139.20	140.—
1860 po 500 zł. wa. 5%		156.75	157.75
1860 po 100 zł. 5%		195.75	195.75

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	119.50	119.70
Renta wol. od pod. 4% na 200 kor.	100.50	100.30
Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor.	88.10	81.30

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyjs. Albrechta na 100 zł. 4%	98.70	99.30
Kol. Cesarz. Elzbiety w złocie wolne od podatku na 100 zł. 4%	114.50	118.25
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa na 100 zł. 5%	125.50	126.50
Kol. Arcyjs. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	99.—	99.70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5%	211.—	212.—

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 300 zł. 5%	114.—	—
Kol. z złote na 200 zł. 5%	133.—	—
Kol. Bukowińskiego lokal. na 200 kor. 4%	96.50	97.30
Kol. gal. Karola Ludwika na 200, 100 zł. 4%	95.00	95.20
Kol. lwowski czern.-jasskiej a r. 1894 na 200 kor. 4%	98.75	99.50

Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	119.35	119.55
kor. 4% w wal. kor. na 200 zł.	97.—	97.20
obl. prop. na 100 z 4 1/2%	101.—	101.70

Węg. obl. pr. regul. Cisy na 100 zł. 4 pr	138.—	139.—
pożemniowa na 100 zł.	160.50	161.—
na 50 zł.	160.50	161.—

Inne publiczne pożyczki.

Pał. kraj. Bukowiny z r. 1898 los. na 200 zł. kor. 4%	98.00	97.60
Bukowiński obl. propinacyjne los. na 100 zł. 5%	102.75	103.65
Gal. poł. kraj. z r. 1873 na 100 zł. 0%	—	—
Gal. poł. kraj. z r. 1898 na 200 kor. 4%	96.80	97.60
Gal. obl. prop. w roku 1898, na 100 zł. 4%	97.60	98.40
Pożyczka premiiowa m. Wiednia z r. 1874	125.25	125.—
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1898 na 100 zł. 4%	94.—	94.40
Renta włoska na 100 kor. 4%	—	—
Pożyczka bułgarska z r. 1892 na 100 zł. 6%	110.25	110.75
Pożyczka mied. prem. na 100 frank. 2%	85.75	86.50
Tureckie obl. prem. kolej. na 400 fr.	63.40	65.90

Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Austr. saki. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	97.40	98.40
obl. pr. z r. 1880 8%	—	—
1889 8%	117.50	118.25
Bukowiński saki. kred. ziem. los. 5%	104.75	105.75
los 4%	96.80	97.—
Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5%	110.—	110.60
los. 60 lat 4 1/2%	101.40	102.20
60 lat na 200	—	—
koron 4%	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat	95.90	96.20
4% los. 41 lat	97.50	98.25
4% stare	97.30	98.—
4% na 200 kor.	95.90	96.05
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2% 51 1/2 lat zwrotne	100.70	101.30
Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5%	102.—	—
Banku krajowego oblig. komun. 8 em. 4 1/2 lat na 200 kor. 4 1/2%	100.50	101.—
Banku krajow. los. 67 1/2 lat na 200 kor. 4%	98.—	99.—
Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4%	97.50	98.20
Austr. węgiersk. banku 40 1/2 lat los. 4%	100.20	101.20

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.		
Kol. lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 na 300 zł. 4% miniej 10%	89.85	90.90
Kol. lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 na 300 zł. 4%	98.10	98.20
Gal. kol. lok. wschodn. na 100 zł. 4%	99.60	—

W-w. wal. kol. ep. 1870 na 200 zł. 5%	107.90	108.50
1878 na 200 zł. 5%	107.80	108.60
1887 na 200 zł. 4%	97.75	98.15

Akcie banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	162.—	152.50
Pest. banku handl. 500 zł.	1420.—	1422.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul.	858.—	856.60
Węg. banku kredyt. 200 zł.	388.—	388.50
Austr. tow. esk. 500 zł.	738.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	888.—	891.—
dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	237 1/2	238.—
Austro-węg. 800 zł.	920.—	9.3
Związek. (Unionbank) 200	316.50	317.50
Czorsk. banku związk. 100 zł.	184	184.50
Zivnostenska banka 100 zł.	132.50	133.—

Akcie przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	205.—	210.—
(akc. zakł.) 200 zł.	148.—	152.—
Kol. półn.-ces. Ferd. 1000 zł. mk.	835.—	837.—
Lwów-Czer.-Jassy 200 zł.	288.—	290.50
wschodn.-galic.-lokaln. 200	198.—	200.—
państwowych 200 zł. per ult.	854 1/4	—
południow. 200 per ultime.	69.—	70.—
węgier. galicj. I. 200 zł.	213.25	213.50

Akcie przedsiębiorstw przemysłowych.

Gal. karpac. naft. towarz. 500 kor.	400.—	—
Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł.	234.05	234.55
Praskiego Tow. żel. n. przem. 200	1238.—	1242
Schodnica 500 kor.	854.—	862.—
Tureckie sara. tytoniow. 500 fr. per. ult.	141.15	—
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.	190.—	192.—

Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.—	7.70
Zakł. kred. dla h. p. po 100 zł.	203.—	203.50
Clary 40 zł. mk.	68.—	68.50
Tow. żeg. na Danaję 100 zł. mk. 4%	162.—	170.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Ofen 40 zł. mk.	67.75	65.70
Palffy 40 zł. mk.	64.75	65.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.30	21.30
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.—	11.40
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	24.—	—
Halma 40 zł. mk.	86.—	87.—
Pożyczka m. Białoburgu 20 zł.	28.—	29.—
St. Genois 40 zł. mk.	83.75	84.75

Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	64.—
m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	165.—	—
m. 50 zł. 4%	60.—	—

Waluty.

Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20 frankówka	9.56 1/2	9.57 1/2
20 markówka	11.78	11.83
Rosyjski półimperyal	—	—
Niemieckie banknoty na 100 marek	59.02	59.05
Włoskie banknoty na 100 lir.	44.50	44.60
10 funtów sterlingów	129.46	129.70
Rubla (na 100 rs.)	127.50	127.75

Berlin, dnia 17 czerwca:

Pozn. listy zastawne 4 proc. Serya 6—11	102.25	—
3 1/2 proc.	96.75	—
8 proc. Serya A.	86.50	—
Pozn. listy rentowe 4 proc.	102.40	—
8 1/2 proc.	97.10	—
Pozn. obligacje prow. 8 1/2 proc.	—	—
Rubla (100)	210.50	—
Austr. banknoty (100)	109.85	—
Listy zastawne Król. Polsk. 4 1/2 proc.	—	—

Warszawa, dnia 17 czerwca:

Listy likwidac. Król. Polsk. duża	100.20	—
drobna	99.90	—
Los. Poł. Prem. z roku 1864	299.—	—
1866	255.—	—
Obl. prem. Banku szlacheckiego	212.50	—
Listy zast. Tow. kred. ziemsk. duże	100.50	—
drobna	—	—
miasta Warszawy ser. VII.	100.40	—
4 1/2 proc.	8.40	—

Petersburg, dnia 17 czerwca:

Rosyjska pożyczka prem. z r. 1884	286.—	—
z r. 1886	253.—	—
Listy zast. Tow. kred. ziem. Kr. polsk.	100.60	—
rosyjskie	—	—
kijowskie	98.75	—
wileńskie	98.75	—
charkowskie	98.75	—
chersońskie	100.—	—
besarab.-tauryds.	99.50	—

P. D. BOBORYKIN.

22

BEZ MEŻÓW.

POWIEŚĆ.

— Do Liwadi? — zapytał ktoś.
— Do Erekluku, nad Liwadyą. W górze, zatrzymano nas przy bramie. Musiałem kłamać... Udać rozgniewanego, tylko w ten sposób znaleźliśmy się znowu na gościńcu. A tam nie można już było zbłądzić.

Tłuściuchna panienska śmiała się, jadła prędko, spoglądała na wszystkich figlarnie, a oczy jej mówiły: „Dalibóg, wszystko to jest czystą prawdą! Możecie nam wierzyć.“

Młode damy uśmiechały się z niedowierzaniem. Staruszka westchnęła.

— Ho, dzięki Bogu, patrzcie, jaki mamy apetyt.

XLV.

I wszystkim zrobiło się jeszcze weselej. Marya Dienesówna widziała ich i słyszała z ciemnego kąta przy drzwiach do zimowego ogrodu. Oto, jak ludzie żyją! Młodzianka panienska — nie ma jeszcze osnażonego lat — przepadła w górach z przystojnym i wcale jeszcze nie starym mężczyzną. Przyjechali o dwie godziny później. Coby to było, gdyby tak jej przytrafiło się coś podobnego? Człowiek w tem matka nie odkryła!.. A u nich przelecieli się tylko; babka, przyzwolona kobieta, patrzy na nich łagodnie i cieszy się, że się wszystko dobrze skończyło. Są nawet zadowoleni z wypadku, z trwogi, rozsyłania tatarów

po drodze, szumu, bieganiny i — improwizowanej kolacji.

W piersiach ją coś ścisnęło. Jeszcze sekunda, a rozplacze się i nie potrafi się opanować.

— Tańczmy! tańczmy! *Mesdames!* Ludmiło Wasiljewno... Proszę pani! Prędzej walca. Z każdej minuty potrzeba korzystać.

Tak pokrzykiwał Paweł Pawłowicz, głośno, wesoło, objął talię tłuściuchnej panienski i wyprowadził ją na środek sali. Żona kantorzysty pobięła w ciemny kąt za kolumny, gdzie stał stary rozbity fortepian, i z brawurą, po petersbursku, zagrała walca Straussa: *Freut euch des Lebens*.

Paweł Pawłowicz zakreślił się po jadalni. Za nim jeszcze dwie pary. Pierwsza para przesunęła się tuż obok Maryi Dienesówny. Tu dopiero spostrzegł ją Guszerin i w przelocie krzyknął:

— Pani wróciła? Proszę o ture!.. Marya jednak nie mogła wytrzymać i wyszła na galeryę. Dźwięki fortepianu wtargnęły i tutaj za nią i drażniły ją i kłuły i chichotały nad nią, nad jej tajnym wstydem, kłamstwem, błotem i brzydotą dobrowolnej tortury.

Po schodach zeszła na placik, a stamtąd skierowała się na krętą ścieżkę, tę samą, którą szła przed trzema dniami z profesorem, o tym samym czasie. Walce ciągle jeszcze brzmiał i dźwięczał za szklanymi drzwiami jadalni; w oknach migły plecy i głowy. Dziewczyna szła ciągle na dół — ku morzu, a dźwięki tak się dla niej stały nieznośnymi, że